

Marian Marek Drozdowski

Rola legionów Polskich w walce o Niepodległość

Przegląd Pruszkowski nr 2, 68-83

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Za dwa lata będziemy obchodzili 100 rocznicę odzyskania niepodległości. Będziemy przez ten okres starali się przypominać fakty z przed 100 lat.

Zaczynamy od walki Legionów [I.H.]

Marian Marek Drozdowski
Prof. dr hab.

Rola Legionów Polskich w walce o Niepodległość

Wybitny intelektualista, polityk gospodarczy, socjolog wsi i rektor SGGW prof. Władysław Grabski tak widział dziejowe znaczenie Marszałka Piłsudskiego dla Polski w eseju napisanym po jego śmierci pt. „Idea Polski”: *Można lekceważyć rolę Legionów w czasie walk wojny światowej, wskazując zarówno ich małą liczebność, jak i podrzędne zadania militarne, jakie na nie spadły. Nie sposób nie skonstatować, że jeden tylko wódz tych Legionów, Józef Piłsudski zdobył tę siłę moralną dla odradzającego się państwa, by stać się Wodzem Naczelnym armii polskiej i Naczelnikiem Państwa. Rola państwowotwórcza Józefa Piłsudskiego, jako Wodza Naczelnego i Naczelnika Państwa wypływała z wyjątkowego autorytetu, jaki sobie zdobył na gruncie ideowo-politycznym. Autorytet ten polegał na tym, że wszyscy świadomi byli, że jego rozkazy nie mogą być czczą formą, nie mogą zawisnąć w powietrzu, a muszą zmienić się w czyn.*

Budowa tego autorytetu była integralnie związana z działalnością Legionów Polskich powstałych z prób integracji ruchu strzeleckiego.

Za prof. Marianem Kukiem przypomnijmy: *Uchwały o Naczelnym Komitecie i Legionach zapadły jednomyślnie, przyjęte z entuzjazmem nawet w prasie antypowstańczej. Naczelny Komitet ograniczony został do działania w zaborze austriackim, co do rosyjskiego czekać ma aż tam się podobne ciało utworzy (...) Prezesem NKN został Juliusz Leo; prezesem sekcji zachodniej prof. Władysław Leopold Jaworski, wschodniej Tadeusz Cieński. Utrzymała się tym samym dwutorowość polityczna. Postanowienia narzucone niebawem Legionom, ich przyłączenie do pospolitego ruszenia austriackiego jako osobnej formacji, z polską komendą, odznakami polskimi, odmiennym umundurowaniem, ale z „landszturmową” rotą Przysięgi, radykalnie odbierał im charakter formacji powstańczych. Piłsudski, którego oddział stawał się pierwszym pułkiem Legionów schodził przez to z wodza naczelnego niedoszłego powstania do roli jednego z kilku pułkowników i to pod obcym, choć mówiącym po polsku generałem, ma zdawać w polu egzamin ze swej zdolności na dowódcę.*

Przed uchwałą Parlamentarnego Koła Polskiego z 16 sierpnia 1914 r. obradującego w Krakowie o sformułowaniu Legionów Polskich mających walczyć u boku Austro-Węgier przeciwko Rosji w celu wyzwolenia Polski spod jarzma zaborców od 3 sierpnia 1914 r trwała kampania kielecka drużyn strzeleckich. W tym dniu siedmioosobowy patrol kawaleryjski, pod dowództwem Władysława Beliny Prażmowskiego, przekroczył granicę rosyjską o godzinie 2.00 przy komorze celnej Baran pod Kocmyrzowem i posuwał się w kierunku Jędrzejowa z zadaniem dokonania rozpoznania sił nieprzyjacielskich. Wrócił do Krakowa 4 sierpnia o godzinie 17.00.

6 sierpnia wkroczyła na terytorium zaboru rosyjskiego Pierwsza Kompania Strzelecka pod dowództwem por. Tadeusza Kasprzyckiego wraz z patrolem kawaleryjskim Beliny, która miała pierwsze starcie z wrogiem. Kompania 7 sierpnia zajęła Miechów. Nazajutrz weszły do Królestwa pozostałe kompanie pod dowództwem Józefa Piłsudskiego. Zajęły one Jędrzejów, a 12 sierpnia Kielce. Pod Ko-

mendą Piłsudskiego było wówczas 400 żołnierzy. Pod miastem, w rejonie Szydłówka i Zagórza miały one potyczki z oddziałami rosyjskim. 13 sierpnia wycofały się z Kielc, w których większość ludności przyjęła strzelców bardzo chłodno, nie wierząc w informacje Komendanta o powstaniu w Warszawie Rządu Narodowego i Jego jako Komendanta Głównego polskich oddziałów ochotniczych. Pod miastem miał potyczkę z kawalerią rosyjską batalion Tadeusza Wyrwy-Furgalskiego.

14 sierpnia oddziały strzeleckie prowadziły utarczki z 14 dywizją kawalerii rosyjskiej nad Nidą, na linii Brzegi-Mosty. Nazajutrz po reorganizacji powstał 1 pułk piechoty Legionów, składający się z 5 batalionów: I – Żegoty Jnuszajtisa, potem A. Fleszara, II – M. Norwid-Neugebauera, III – E Śmigłego-Rydza, IV – T. Wyrwy-Furgalskiego, V – M Karaszewicz-Tokarzewskiego. Oddziałem kawalerii dowodził Władysław Belina-Prażmowski, artylerii O. Brzoza-Brzezina. W połowie września powstał VI batalion Kazimierza Piątka-Herwina. Funkcję duszpasterza pułku pełnił o. Kosma Lenczewski.

Po powstaniu 16 sierpnia 1914 r. Naczelnego Komitetu Narodowego, rozwiązała się Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, zdominowana przez socjalistów, lewicowych ludowców, i niepodległościową inteligencję. W dniach 23 sierpnia – 9 września oddziały legionowe ponownie zostały skoncentrowane w Kielcach, z których 10 września musiały się ewakuować, by po starciach z nieprzyjacielem, przejść przez Wisłę pod Szczucinem. 4 września w Kielcach 1 pp Legionów złożył przysięgę na wierność Austrii według tekstu ustalonego przez naczelne dowództwo armii.

Działania nad Wisłą w dniach 14–28 września 1914 r. stanowiły drugi etap walk 1 pp Legionów.

16 września pułk wymaszerował z Kielc w rejon Korczyna, zajmując odcinek w trójkącie rzek: Wisła, Nida, Dunajec. Legioniści odrzucili Rosjan z Korczyna zabezpieczając zagrożony Tarnów. Były to pierwsze boje pułku na szerszą skalę operacyjną.

20 września uległ likwidacji Legion Wschodni w wyniku akcji działaczy ruchu narodowo- demokratycznego, stawiających na zwycięstwo Ententy w tej wojnie. Z 6500 jego ochotników tylko 800 złożyło przysięgę – po przysiędze w Mszanie Dolnej zostali wcieleni do 3 pp Legionów. *Po tym rozbiciu Legionów – pisze M. Kukiel: Koło Polskie straciło grunt pod nogami w Wiedniu i trzeba było ofiarnej krwi Legionów przelanej pod Laskami, Krzywopłotami, Łowczówkiem, Mołotkowem, Rafajłową, Kirlibabą, by Polaków przestano traktować jako potencjalnych poddanych cara, który właśnie przyłączył większą część Galicji jako, odwiecznie rosyjski kraj, do swego cesarstwa.*

Dowódcą Legionów Polskich był wówczas gen Rajmund Baczyński, któremu 19 września 1914 r. Piłsudski meldował o wysłaniu swych oddziałów na lewy brzeg Wisły, pod Nowym Korczynem i prosił o uzupełnienia osobowe, amunicję, buty i płaszcze.

23 września oddziały Piłsudskiego walczą nad Nidą. Podejmują wypad na Szczytniki, forsują Wisłę i zajmują jej prawy brzeg. 24 września trwały boje 1 pułku pod Czarkowem. Zginął w nich pluton Młota-Fijałkowskiego. Nazajutrz nowym Komendantem Legionów został GRN Karol Trzaska-Durski, a szefem sztabu płk Włodzimierz Ostoja-Zagórski, Wobec nowej komendy Legionów Piłsudski nabrał dużego dystansu, za jej proaustriacki serwilizm.

Od 29 września 1914 r, rozpoczął się nowy etap dziejów I pułku a następnie I Brygady Legionów – udział w ofensywie na Dęblin i Warszawę i odwrót trwający do 11 listopada tego roku. W związku z tym, pod wodzą dowódcy I Korpusu I Armii, gen. Viktora Dankła, 1 pułk przeprawił się przez Wisłę w rejonie Jagodniki-Piotrowice i ruszył naprzód.

W tym czasie sformowana w Krakowie II Brygada Legionów wyruszyła na front karpacki w składzie 2 pułków: 2 pułku płk Zbigniewa Zielińskiego i 3 pułku płk Józefa Hallera. Dywizjonem kawalerii dowodził por. Zbigniew Dunin-Wąsowicz. Do boju wyruszyło ok. 9 tys. legionistów nie znających warunków walk w górach.

7 października II Brygada zajęła węgierskie miasto Marmaros-Siget – otrzymała od młodzieży węgierskiej pamiątkowy sztandar i adres.

13 października 2 batalion 1 pułku Legionów i kawaleria Beliny-Prażmowskiego spod Dębłina ruszyły na Grójec. Wydzielone grupy dotarły do Łowicza i Mszczonowa, by wziąć udział w spodziewanym zajęciu Warszawy. W marszu na Warszawę 1 pułk pod komendą Piłsudskiego stoczył walki pod Ruszczą, Koprzywnicą, Gniewoszowcami, Szewcami i Samborcem. Ciężkie boje trwały do 26 października pod Laskami, gdzie legioniści ponieśli olbrzymie straty od ognia rosyjskiej artylerii. Po tym boju Piłsudski wydał specjalny rozkaz, w którym podkreślił: *Ponieśliśmy duże ofiary, lecz te sownie sprawie się opłacą.*

Ofensywa austriacko-niemiecka na Warszawę nie udała się; rozpoczął się odwrót wojsk sprzymierzonych i 1 pułku Legionów.

W połowie październik 1914 r II Brygada rozpoczęła w Karpatach budowę słynnej „drogi polskiej”, gdzie wystawili Krzyż z napisem:

„Młodzieży polska patrz na ten Krzyż, Legiony Polskie dźwignęły go wzwyż. Przechodząc góry, lasy i wały – dla Ciebie Polsko i dla Twej chwały.”

W dniach 19-21 października trwały walki 1 i 6 pułku Legionów pod Kamieniuchą i pod Jabłonką, W walce wyróżnił się batalion mjr Burhardt- Bukackiego , który odrzucił na bagnety żelazną, rosyjską brygadę odeską. II Brygada w tym czasie, po rozbiciu Rosjan pod Nadwórną, kierowała dalsze działania operacyjne na Stanisławów.

29 październik II Brygada stoczyła bój pod Mołotkowem, po bitwie zarządząc odwrót.

Po przegranej bitwie o Warszawę 9 listopada 1914 r. I Brygada Legionów, pod dowództwem J. Piłsudskiego przemaszerowała przez pola na tyłach wroga, między dwoma korpusami Rosjan pod Ulinę Małą. 11 listopada I Brygada wróciła do Krakowa. Po dwudniowym pobycie w tym mieście 1 pułk został skierowany na Podhale. Od 9 do 20 listopada bataliony IV i VI prowadziły

ciężkie boje pod dowództwem Mieczysława Trojanowskiego, który przyprowadził świeżo wcielonych ochotników z Kongresówki, pod Krzywopłotami w zagrożonym okręgu Krakowa. Walka trwała 10 dni.

15 listopada J. Piłsudski został brygadierem, a jego pułk przemianowany na I Brygadę Legionów.

Brygada zaangażowana w walkach w obronie Krakowa osłaniała linię kolejową Sucha-Mszana Dolna posuwając się w kierunku Nowego Sącza. Zgarnęła ona do niewoli szwadron kawalerii rosyjskiej w Chyżówkach.

Od 13 listopada 1914 do 28 lutego 1915 r. trwały walki I Brygady na Podhalu, pod Limanową, w rejonie Chyżówek, pod Zalesiem, Kamienicą i Wysokiem. pod Dąbrową i Marcinkowicami. 21 listopada I Brygada atakowała Łącko. 13 grudnia, w niedzielę, *na czele swych batalionów wszedł do oswobodzonego Nowego Sącza witany entuzjastycznie przez ludność kwiatami, muzyką i przemówieniami. Pozostałe bataliony z Nowego Targu też przybyły do Nowego Sącza – tak całość oddziałów znalazła się razem.*

Piłsudski przebywając, na zaproszenie NKN od 18 do 22 grudnia we Wiedniu, żądał od jego kierownictwa szerszego postawienia sprawy państwa polskiego. Od 22 do 24 grudnia 1914 I Brygada, pod dowództwem płk K. Sosnkowskiego, szefa sztabu Brygady, stoczyła krwawy bój pod Łowczówkiem wytrzymując 16 ataków nieprzyjacielskich i zdobywając 3 rzędy okopów. Do niewoli wzięła 584 żołnierzy i 18 oficerów rosyjskich.

Żołnierze I Brygady bili się z doborowymi pułkami syberyjskim armii rosyjskiej, w których służyło wielu Polaków. W czasie Wigilii z okopów rosyjskich dobiegała kolęda „Bóg się rodzi”, śpiewali ją też legioniści ze łzami w oczach, pełni smutku, że uczestniczą w bratobójczej walce, inspirowanej przez zaborców.

II Brygada Legionów, na przełomie 1914 i 1915 odnotowała szereg lokalnych zwycięstw pod wodzą gen Turskiego i płk J. Hallera pod Horodyszczem, Rafajłową i dotarła do linii Dniestru. Połączone grupy tej brygady w Kołomyi 11 marca 1915 r. udały

się na odpoczynek. W walkach straciły one 50% stanów (polegli, ranni, chorzy).

Piłsudski 3 stycznia wydał rozkaz z powodu bitwy pod Łowczówkiem, którą nazwał najkrwawszym bojem stoczonym dotychczas przez Brygadę, która straciła w nim tysiąc żołnierzy, na pięć tysięcy w stanie etatowym. Szczególnie podziękował za udział w boju: Sosnkowskiemu, Burhardtowi, Ścieżyńskiemu, Bortnowskiemu i Świdierskiemu.

19 stycznia Brygada opuściła rejon Lipnicy, udając się po reorganizacji na dłuższy wypoczynek w rejon Kęt. Reorganizacja polegała na powołaniu trzech pułków: 1 mjr E Śmigłego Rydza, 2 kpt Leona Berbeckiego i 3 mjr M Trojanowskiego.

2 lutego 1915 r. zorganizowano w Brygadzie obchody rocznicy Powstania Styczniowego.

Zdaniem prof. Kukiela: *Piłsudski widział pewny instrument walki o niepodległość tylko w swojej brygadzie; utrzymywał w niej ducha niezależności, ostrą opozycję w stosunku do Komendy Legionów i do władz austriackich, odrębność mundurów, odznak, obyczaju wojskowego. Obowiązywał tytuł „obywatelu” od szeregowca do Komendanta Głównego: był odrębny system płacy – gaże oficerskie były jednakowe dla oficerów wszystkich stopni. Liczba oficerów i ich stopnie nie pokrywały się wcale z oficjalnie uznanymi przez Komendę Legionów: ilość nawet jednostek, a zwłaszcza posiadanych dział, była dla niej tajemnicą. Ale poza swoją brygadą dysponował Piłsudski podziemną siłą wojskową po tamtej stronie frontu, Polską Organizacją Wojskową, co dawało mu decydujący wpływ na przeprowadzenie zaciągu w Królestwie.*

Piłsudski uzależniał rozbudowę Legionów od jawnego postawienia przez Austro- Węgry i Niemcy sprawy polskiej, z uszanowaniem roli Legionów, jako załączku armii polskiej. Inną koncepcję miał płk Władysław Sikorski szef Departamenty Wojskowego NKN. Planował on rozbudować Legiony w korpus, a potem w armię, ich aktywny udział w kampaniach miał prowadzić do ich stopniowego usamodzielnienia i wzmocnienia polskiej

pozycji politycznej wobec państw centralnych i wypłynięcia sprawy polskiej.

28 lutego I Brygada została skierowana w rejon Jędrzejowa, na odcinek rzeki Nidy od Imielicy do Pawłowicz (okolice Pińczowa).

Od 3 marca 1915 r. rozpoczął się nowy etap walk pozycyjnych I Brygady nad Nidą i jej udział w ofensywie letniej, W dniach 16–23 maja I Brygada, dowodzona przez Piłsudskiego, brała udział w boju pod Konarami, gdzie straty Brygady wynosiły 600 żołnierzy. Poprzez swoich starych przyjaciół z PPS Tytusa Filipowicza, Aleksandra Dębskiego i Aleksandra Malinowskiego starał się on organizować w Królestwie niezależną orientację od NKN.

W dniach 25–29 czerwca Brygada walczyła pod Ożarowem, po czym brała udział w pościgu za wojskami rosyjskimi zajmując stanowiska pod Tarłowem.

4 lipca Brygada przekroczyła Wisłę i wkroczyła na Lubelszczyznę, tocząc do 20 lipca walki pod Wyżnianką i Urzędowem.

Po przystąpieniu Włoch do wojny po stronie Ententy, Piłsudski wysłał do Warszawy Ignacego Boernerę, swego zaufanego człowieka z PPS – mówił mu, że Legiony i POW będą kadrami przyszłej armii polskiej, jest prawie jasne, że Rosja zostanie pobita, ale i państwa centralne będą pobite. W Warszawie powinien powstać Rząd Narodowy.

Po walkach pod Konarami na froncie zapanował na cztery tygodnie względny spokój.

Od 24 do 30 lipca trwały walki pozycyjne Brygady pod Bobinem. 19 lipca do Brygady dołączył 4 pułk, pod dowództwem mjra Bolesława Roi.

30 lipca szwadron kawalerii, pod dowództwem Gustawa Orlicz-Dreszera wkroczył do Lublinie entuzjastycznie witany przez ludność.

5 sierpnia Piłsudski wydał rozkaz w Ożarowie pod Lubartowem z okazji pierwszej rocznicy wybuchu wojny: *Minął rok i wyrobił się typ żołnierza, jakiego nie znała dotąd Polska. Cechuje go prawdziwy spokój i równowaga w pracy bez względu na przeciwności jakie nas spotykają.*

Tego dnia wojska niemieckie zajęły Warszawę, a POW. pod komendą Tadeusza Żulińskiego, ujawniła się w stolicy jako komenda wojsk polskich. 15 sierpnia przybył do Warszawy J. Piłsudski.

W dniach 12–17 sierpnia, po walkach na Lubelszczyźnie I Brygada podążała za wycofującymi się oddziałami rosyjskim w kierunku Wysoko- Litewska. Piłsudski po wahaniach zgodził się na wymarsz 22 sierpnia Warszawskiego Batalionu POW do I Brygady. Po demonstracji młodzieży pod Hotelem Francuskim był zmuszony opuścić Warszawę i 17 sierpnia wyjechał do Miętneho, pod Garwolinem, gdzie przebywał przez trzy dni. W rozmowie z przyjacielami w Otwocku podkreślał potrzebę rozbudowy POW i usamodzielnieni Legionów.

Od 15 kwietnia do 19 października II Brygada Legionów brała udział w kampanii besarabsko-bukowińskiej broniąc w dniach 20–29 kwietnia odcinka nad granicą Bukowiny i Besarabii. 12 maja podczas odwrotu przeprawiła się przez Prut. 8 czerwca przeszła do natarcia z resztą oddziałów austro-węgierskich. Kolejno zdobywała: Łużan, Witelówki, Sadgóry i Szanzen. 12 czerwca zajęła Rarańczę i doszła do skrajku Rokitny. Nazajutrz zajęła Ryngacz i Dynowce. 17 czerwca stoczyła bohaterską bitwę pod Rarańczą, zakończoną rozbięciem rosyjskiej brygady piechoty, wzięciem wielu jeńców i broni. Od 18 czerwca do 19 października prowadziła walki pozycyjne nad granicą besarabską.

Od września 1915 r. do sierpnia 1916 r. I Brygada zaangażowana była w kampanię wołyńską. W początkach września pod rozkazami Komendy Legionów na Wołyniu znajdowały się dwie brygady: I w składzie trzech pułków i III w składzie 4 i 6 pułku.. Zadaniem ich było oczyszczenie z nieprzyjaciela terenów wołyńskich nad Stochodem. Wkrótce pułki brygad zostały rozdzielone i rozpoczęły się walki pozycyjne pod Stawogoroszem Jabłonką, Kukłami. Walki pozycyjne nad Styrem trwały do połowy grudnia. Zdaniem prof. Kukiela: *Jesienna kampania Legionów na północnym Wołyniu, w której pułki polskie współdziałały nie tylko z wojskami austriackimi ale i po raz pierwszy z niemieckim, były oka-*

zją do świetnego odznaczenia się naszego żołnierza pod Kukłami (22 X), Kamieniuchą, Kościuchnowką (krwią 3 pułku Legionów ochrzczona „Polska Góra”), Stowyhorożem.

15 grudnia I Brygada przeszła na dłuższy zimowy wypoczynek do rejonu Karasin- Leśniewka między rzekami Styr i Stochód.

Wszystkie trzy brygady Legionów Polskich zostały zgrupowane razem. Piłsudski w tym czasie prowadził intensywną działalność polityczną zdobywając autorytet wśród oficerów II i III Brygady Legionów.

Pod koniec lutego 1916 r. Piłsudski powrócił na łono Kościoła katolickiego. Obrządku dokonał ks. Henryk Ciepichał, kapelan I pułku.

14 lutego powstała Rada Pułkowników I i II Brygady omawiająca sprawy polityczne i wojskowe. W tym czasie istniało pełne porozumienie Piłsudskiego z Hallerem, dowódcą II Brygady. 28 kwietnia I Brygada umocniła pozycję pod Kostiuchnówką, budując tzw. Redutę Piłsudskiego, odpierając skutecznie skierowane na nią ataki oddziałów rosyjskich.

4 lipca 1916 r. rozpoczęła się trzydniowa, największa i najkrwawsza bitwa Legionów pod Kostiuchnówką z udziałem wszystkich trzech brygad legionowych. W czasie bitwy Piłsudski kierował działaniami I Brygady, będąc osobiście na linii frontu wbrew sprzeciwom oficerów. 4 lipca pozycje polskie, w szczególności Reduta Piłsudskiego i Polskiej Góry, przeżywały całodniowy ostrzał artylerii rosyjskiej kilkakrotne natarcia piechoty, krwawo odparte. Kontratak 5 pułku piechoty I Brygady „Zuchowatych”, doprowadził do odzyskania pozycji opuszczonych przez piechotę węgierską. Wobec widma otoczenia przez wroga, Brygada cofnęła się na druga linię okopów. W tym czasie ataki rosyjskie powstrzymywała III Brygada.

5 lipca o świcie ruszyło natarcie 5 i 6 pułku II Brygady w kierunku Polskiej Góry, odparte przez Rosjan. Kontratak 3 pułku piechoty I Brygady zdobył Polską Górę, a i pułk ułanów zluzował wyczerpany 5 pułk piechoty I Brygady. W międzyczasie pułki rosyjskie przełamały linię sąsiednich oddziałów austriackich. Oddziały I i II

Brygady były zmuszone do odwrotu i prowadzenia walki wręcz w nocy. 6 lipca trwały nadal ataki rosyjskie m.innymi przy użyciu oddziałów 10 szwadronów kawaleryjskich, zniszczonych ogniem legionowych karabinów maszynowych i artylerii. I Brygada wycofała się na Perekrestie a 3 pp II Brygady ochraniał tor kolejowy i stację Maniewicze. 7 lipca nastąpił odwrot I Brygady na Czersk i Smolary a II Brygady do Trojanówki.

„Straty I Brygady 4–6 lipca wynosiły rannych i zmarłych 30 oficerów i około 500 żołnierzy, Najcięższe straty poniósł 5 pułk: zginęli dwaj komendanci batalionów: Tadeusz Wyrwa-Furgalski i Stanisław Zwierzyński oraz trzech komendantów kompanii, ranny został komendant pułku, Leon Berbecki.”

11 lipca Piłsudski wydał rozkaz związany z bitwą pod Kostiuchnówką. Podkreślił w nim potężny ogień artylerii, przebijanie się bagnetem przez piechotę wroga, szarżę kawalerii rosyjskiej i odwrot w ciężkich warunkach.

Konsekwencje bitwy pod Kostiuchnówką tak oceniał prof. Kukiel: *Po bitwie gen. Ludendorff* mówił do podsekretarza stanu *Zimmermana*: „*Polak do dobry żołnierz. Trzeba zrobić Wielkie Księstwo Polskie z Warszawą i Lublinem, a następnie armię polską pod dowództwem niemieckim*”. *Wkrótce 12 sierpnia 1916 r. podpisano w Wiedniu umowę, w której ustalono, że Królestwo Polskie ma być osobnym państwem, związanym z obu mocarstwami, w praktyce pod kuratelą niemiecką.*

Piłsudski widząc rosnącą rolę atutu polskiego 25 lipca wniósł wraz z Sosnkowskim podanie o dymisję, podkreślając, że służyć może tylko pod władzą narodową. To żądanie jego poparło 30 sierpnia zbiorowe wystąpienie pułkowników, którzy chcieli podporządkować Legiony, traktowane jako wojsko polskie, Tymczasowemu Rządowi Polskiemu w Warszawie.

W czasie walk pozycyjnych nad Stochodem, kiedy I Brygada zajęła 16 lipca 1916 r. pozycje nad Stochodem, II Brygada wyruszyła na linię pod kolonią Dubienki, III obsadziła także pozycję pod Stochodem i pod Rudką Miryńską – nie było tu większych bitew

z udziałem legionistów poza natarciem 16 sierpnia pod Hulewiczami, walkami II Brygady zmierzającymi do umocnienia pozycji nad Stochodem i nocnej wyprawie poddziałów 3 i 5 pułku piechoty pod Sitowiczami, wysadzeniu reduty nieprzyjacielskiej.

5 października 1916 r. wycofano oddziały legionowe z linii. W dniach 6–8 października nastąpił odjazd kolejno III, I i II Brygady na odpoczynek i szkolenie do Baranowicz. Oddziały legionowe, decyzją władz austriackich z 20 września 1916 r. stanowiły obecnie Polski Korpus Posiłkowy.

Piłsudski w tym czasie prowadził bardzo aktywną działalność polityczną w Galicji i Kongresówce. Rada Pułkowników popierała jego żądania pod adresem NKN:

1. traktowania Legionów jako załączku Wojska Polskiego, które bije się i umiera za niepodległość Polski,
2. utworzenia z delegacją stronnictw politycznych w Warszawie prowizorycznego rządu polskiego.

Buntowniczy, niezależny Komendant otrzymał od naczelnego dowództwa austriackiego dymisję ze stanowiska dowódcy I Brygady i 5 września 1916 r. już do Legionów nie wrócił, przekazując swoje dotychczasowe obowiązki ppłk Kazimierzowi Sosnkowskiemu.

Zdaniem Waclawa Lipińskiego – historyka Legionów – *wycofano pułki legionowe do Baranowicz w związku z podjętym przez państwa centralne przygotowaniem do ogłoszenia Królestwa Polskiego. Legiony stać się mają kadrą wojska wskrzeszonego Państwa Polskiego.*

4 listopada 1916 r. poważnie chory cesarz Franciszek Józef zapowiedział nadanie autonomii Galicji w obszarze państwa austro-węgierskiego wobec postanowienia monarchów wskrzeszenia Królestwa Polskiego na terenach zaboru rosyjskiego. Nazajutrz cesarze Austro- Węgier i Niemiec ogłosili Akt 5 Listopada. *Jest to pierwszy akt w czasie wojny – pisze Waclaw Lipiński – o znaczeniu międzynarodowym. Państwo ma być samodzielne z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem. Dokładniejsze oznaczenie granic nastąpić ma później, nie przekracza ono jednak byłego zabo-*

ru rosyjskiego. Akt proklamowany zostaje uroczyście w Warszawie i Lublinie, Z tej okazji ogłoszona jest amnestia za czyny karane prawem wojennym, o ile „nie były one skutkiem niecznego myślenia.

Piłsudski z zadowoleniem przyjął Akt 5 Listopada 1916 r. o powołaniu Królestwa Polskiego. Na bankiecie 7 listopada w Hotelu Saskim w Krakowie. z udziałem oficerów wszystkich brygad legionowych w przemówieniu wyjaśnił wpływ czynu legionowego na proklamacje tego Aktu przez cesarzy Niemiec i Austro-Węgier. 8 listopada uczestniczył w pochodzie niesiony na brakach swych zwolenników do Katedry Wawelskiej, na nabożeństwo z podziękowaniem za ten Akt. Entuzjazm wśród legionistów i ludności szybko minął po proklamacji z 9 listopada gen Hansa Beselera i gen Karola von Kuka wzywającej do wstępowania do wojska.

15 listopada dotarła do legionistów i wszystkich rodaków wiadomość o śmierci Henryka Sienkiewicza w Vevey w Szwajcarii. Wielu legionistów przyjmowało pseudonimy inspirowane przez bohaterów Trylogii Sienkiewiczowskiej. W tym samym dniu rząd rosyjski ogłosił, że proklamowanie Królestwa Polskiego jest naruszeniem praw narodów, tym samym jest to akt bez znaczenia międzynarodowego. Podobne stanowisko, w sprawie Aktu zajęły pozostałe państwa Ententy i środowiska polonijne z nimi związane.

Przesunięcie Legionów pod nowym dowództwem płk Stanisława Szeptyckiego do Baranowicz, do podwodów frontu niemieckiego, było zapowiedzią oddania ich Niemcom. Nie udało im się wykorzystać instytucji Królestwa dla zdobycia masowego udziału naboru do Polskiej Siły Zbrojnej (*Polnische Werhmacht*) pod dowództwem gen. Beselera.

1 grudnia 1916 r. wkroczył do Warszawy 3 pułk Żelaznej Karpackiej Brygady, część 4 pułku piechoty i 2 pułk ułanów do Łomży, do Różan 2 pułk piechoty, do Modlina 4 pułk piechoty, do Pułtuska 5 pułk piechoty, do Dębilna 6 pułk piechoty.

W Stolicy ludność cywilna godnie przyjęła przyjeżdżających. Pod wpływem Aktu 5 Listopada Mikołaj II w swym rozkazie no-

worocznym, jako cel wysiłków wojennych, obok zdobycia Carogrodu, wymienił: *stworzenie Polski wolnej, złożonej z wszystkich trzech części, dotąd rozdzielonych*. Później zapewniał Zygmunta Wielopolskiego, że: *Polska otrzyma swój własny ustrój państwowy, z własnymi izbami prawodawczymi i własną armią*.

Sprawa odzyskania niepodległości przez Polskę zmieniła się, gdy pod wpływem Ignacego Paderewskiego Prezydent USA Woodrow Wilson 22 stycznia 1917 r. w orędziu do Senatu, podkreślił prawo Polski do pełnej niepodległości, w granicach etnicznych, z dostępem do Bałtyku.

W nowej sytuacji międzynarodowej Piłsudski, poprzez mjr Edwarda Śmigłego-Rydza, który go zastępował w Legionach, apelował, by oficerowie legionowi wstrzymali zgłoszone dymisje i wykorzystywali nową sytuację. Zgłaszając chęć pracy w Tymczasowej Radzie Stanu apelował o współpracę jego zwolenników z Kołem Międzypartyjnym (zwolennikami ruchu narodowo – demokratycznego i innymi organizacjami centrowo-prawicowymi). Starał się, by TRS, zgodnie ze swoim orędziem, wchodziła w obowiązki rządu tymczasowego i starała się o samodzielność armii polskiej. Po deklaracjach Tymczasowego Rządu Rosyjskiego w sprawie niepodległości Polski, przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny po stronie mocarstw Ententy, powstaniu Armii Polskiej we Francji i Polskich Korpusów na Wschodzie, Piłsudski, po wystąpieniu wraz z całą lewicą z TRS inspirował kryzys przysięgowy w Legionach, tzn. zerwanie z orientacją wiązania sprawy polski z mocarstwami centralnymi. Uznając rotę przysięgi za sprzeczną z polskim honorem żołnierskim i narodowym, żołnierze z zaboru rosyjskiego mieli żądać zwolnienia z Legionów, a Galicjanie żądać przeniesienia do wojska austriackiego. Niemcy internowali w Szczypiornie i Benjaminowie, potem w Łomży legionistów głównie z I i III Brygady odmawiających złożenia przysięgi. Uwięzili dziesiątki ludzi łącznie z Piłsudskim stojących na czele obozu niepodległościowego. To co zostało z Legionów pod nazwą „Korpusu Posiłkowego” walczyło przy Austrii – poszło na pogranicze Bukowiny

z Zielińskim, Hallerem, Sikorski m. W Królestwie zostały szczupłe kadry szkół wojskowych i kursów wyszkolenia, mały załęczek wojska polskiego, przewany „Wehrmachtem” od nazwy, którą miał oddział sztabu Beselera do spraw „Polnische Wehrmacht.” Polska Siła Zbrojna była szkolona według wzorów niemieckich. Z chwilą powstania liczyła ona 2775 żołnierzy. W październiku 1917 po przekazaniu zwierzchnictwa nad nią Radzie Regencyjnej jej stan przekroczył 9 tys. Na jej czele stał gen Hans von Beseler, faktycznie gen F. von Barth. Po odzyskaniu Niepodległości stała się częścią Wojska Polskiego.

Próba syntezy

Historyczna rola Legionów Polskich polega na tym, że stały się one załęczkiem Wojska Polskiego w odrodzonej w listopadzie 1918 r. Rzeczypospolitej. Ich kadra kierownicza organizowała to wojsko, i wiodła do sukcesów w Powstaniu Wielkopolskim, wojnie polsko-ukraińskiej 1918–1919, w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920 r. i powstaniach śląskich.

Myśl polityczna Legionów, formowana przez Piłsudskiego, Sikorskiego, Szeptyckiego, Hallera i innych uwzględniała realistycznie ewolucję sytuacji międzynarodowej, a pod koniec ich trwania, zwycięstwo państw Ententy i USA nad mocarstwami centralnymi.

– W etosie Legionów, skupiających najbardziej ideową młodzież, istotną rolę odgrywała więź z tradycją narodową i wartościami kultury chrześcijańskiej. Była to nieliczna grupa młodzieży biorąc pod uwagę liczbę żołnierzy polskiego pochodzenia w armiach zaborczych. U szczytu swego rozwoju liczyły one 25 tys. żołnierzy, zebranych w siedmiu pułkach piechoty, dwóch pułkach ułanów, pułku artylerii, pododdziałach innych broni i służb oraz zakładach tyłowych.

Przez Legiony przeszło ok 40 tys. żołnierzy, z czego 75% było mieszkańcami Galicji, 15% Królestwa Polskiego, pozostali pochodzili ze Śląska Cieszyńskiego i innych regionów. Około 3 tys. legionistów poległo lub zmarło w czasie trwania działań wojennych.

Była to formacja bardzo demokratyczna, szczególnie I Brygada, w której służyło wielu Polaków pochodzenia żydowskiego, litewskiego, ukraińskiego i tatarskiego.

Zapleczem ideowym Legionów, ideowo z nim związanym, była Polska Organizacja Wojskowa a także Związek Harcerstwa Polskiego – dostarczały one wielu ochotników Legionom.

Sztuka legionowa do dzisiaj funkcjonuje w świadomości milionów Polaków. W Legionach Polskich 1914–1917 r. służyło około 170 artystów malarzy, rzeźbiarzy i grafików, obok nich 20 architektów. Ci ostatni i saperzy legionowi stworzyli osiedla legionowe: Legionowo, Nowe Kukle, Nowy Jastków, Nowa Rarańcza, Anielin i Rojowe Osiedle. Poeci i kompozytorzy legionowi, min: Józef Mączka, Andrzej Hałaciński, Tadeusz Biernacki, Feliks Gwiżdż, Stanisław Jasiński, Kazimierz Wroczyński, Mieczysław Kozar-Słobódzki, Romuald Scholz, Bolesław Lubicz-Zahorski, Józef Andrzej Teslar, napisali wiersze i skomponowali pieśni, które dzisiaj wzbogacają nasze spotkania towarzyskie, ogniska harcerskie, żołnierskie marsze i audycje radiowe.

Dla mnie, jako syna peowiaka i szwoleżera, najpiękniejsze pieśni legionowe to często śpiewane i grane przez Ojca „Białe róże” Kazimierza Wroczyńskiego i Jana Lankau do muzyki Mieczysława Kozar-Słobódzkiego:

*...Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Rosną ci mu nowe pąki róż
Tam nad jarem, gdzie w wojence padł
Wyrósł na mogile białej róży kwiat.*